Kultura bezpiecznego nurkowania

Stworzenie kultury bezpiecznego nurkowania jest główną misją Divers Alert Network. Taka kultura wymaga wspólnego wysiłku i DAN zamierza promować dyskusję wśród społeczności nurków rekreacyjnych na temat zwiększenia bezpieczeństwa i poprawienia doświadczenia z nurkowań.

Jak mantrę powtarza się kwestię indywidualnej odpowiedzialności , ale wydaje się ignorować bardzo realny społeczny kontekst nurkowania. Nurkowanie to sport, który bardzo rzadko jest uprawiany w samotności. Dodatkowo, oprócz innych nurków, wypadek nurkowy może dotknąć agencje szkoleniowe, operatorów nurkowych, ośrodki nurkowe, agencje podróży, sklepy nurkowe, organizacje medyczne i naukowe, producentów sprzętu i/lub media. Większość incydentów przypisywana jest błędowi ludzkiemu. I to wymaga podniesienia indywidualnej świadomości, co jest proponowane jako remedium przez tych, którzy są zainteresowani bezpieczeństwem.

Podczas gdy indywidualne błędy są wiecznym problemem w bezpieczeństwie nurkowania, należy również wziąć pod uwagę społeczny kontekst wypadków nurkowych i promować właściwe reakcje społeczne. Mogą być one bardziej efektywne niż interwencje skupiające się wyłącznie na pojedynczych nurkach. Aby promować bezpieczeństwo nurkowania, należy przyjrzeć się obecny stan kultury bezpieczeństwa (lub jej brak) w nurkowaniu rekreacyjnym jak również roli pojedynczych nurków i innych elementów tworzących społeczność nurkową.

Zaprosiliśmy was, byście wzięli udział w tym przedsięwzięciu i podzielili się swoimi poglądami na to, co tworzy kulturę bezpieczeństwa nurkowania. DAN będzie przedstawiało tę dyskusję w czasie targów nurkowych, spotkań i w mediach społecznych, ale naszym zamiarem jest zainicjowanie dialogu. By tego dokonać zaprosiliśmy trzech znanych, niezależnych liderów nurkowania, by podzielili się z nami swoimi poglądami.

Co dla ciebie oznacza określenie „kultura nurkowania rekreacyjnego”?

Jill Heinerth: Nurkowanie sportowe uprawiają ludzie, którzy tworzą wiele różnych subkultur. Te małe grupy nurków tworzą się wokół swoich sklepów nurkowych, klubów, firm czarterowych czy może dzięki powiązaniom przez agencje szkoleniowe. Niektóre z tych grup znane są z głębokiej wiedzy technicznej, wspaniałych wypraw czy bezpiecznego działania. Inne charakteryzuje pewna agresywność, zarozumiałość czy poczucie wyjątkowości. Jeśli dość długo nurkujesz, masz okazję zobaczyć, że ludzie ci dryfują od jednej grupy do drugiej, zmieniają strony i swoje zachowanie. Czasami zmiana wynika z wiedzy i mądrości, czasami dzięki przykładowi dawanemu przez lidera grupy, a czasami bierze się z szoku, jaki towarzyszy byciu świadkiem tragicznego wypadku.

John Lippmann: Kultura nurkowania może budować przyjaźnie między ludźmi, którzy prowadzą zupełnie inne style życia, i które w innym przypadku miały by bardzo małe szanse na zainteresowanie się lub kontakt. Takie przyjaźnie mogą stać się mocne, dzięki zaufaniu i poleganiu na sobie, jakie tworzy się pomiędzy partnerami nurkowymi. Tym niemniej, jak to bywa w wielu podobnych grupach, tworzą się kliki. Są one czasami potrzebne i twórcze, a czasami mogą wprowadzać szkodliwe podziały.

Alessandro Marroni: Mocno wierzę, że kultura nurkowania rekreacyjnego oznacza świadomość, edukację, rozsądek i respekt dla podwodnego środowiska czy innych nurków. Niestety, osiągnięcie tych celów wymaga z jednej strony cech, które są zakorzenione w ich kulturze i doświadczeniach, a z drugiej strony zdobywanych przez naukę, uwagę i wyuczonej zdolności oceny i zapobieganiu ryzyku. Pierwszą

rzeczą, z jakiej trzeba sobie zdawać sprawę, je to, że nurkowanie odbywa się w wodzie, w której nie moglibyśmy przeżyć, o ile nie zastosujemy odpowiednich działań. I nie wystarczy sama pasja i ciekawość, ale potrzebne są kompetencje i roztropność.

Co charakteryzuje nurka, który jest świadomy bezpieczeństwa?

Marroni: Bezpieczni nurkowie mają tę sama pasję do zrozumienia zasad i ograniczeń bezpieczeństwa nurkowania, jak do podwodnej fotografii, obserwacji ryb czy radości podwodnej eksploracji. Są świadomi innych nurków, ich potrzeb i potencjalnego ryzyka, jakie sobą reprezentują. Zbyt często źle zestawione zespoły nurkowe czy grupy prowadzą do wydarzeń o katastrofalnych skutkach. A można by tego uniknąć, poprzez bardziej ostrożną selekcję i sprawdzenie przed nurkowaniem.

Lippmann: "Świadomy bezpieczeństwa" (lub bardziej właściwie określony jako "przygotowany do bezpieczeństwa") nurek posiada wiele różnych cech. Obejmują one silny instynkt samozachowawczy i poczucie odpowiedzialności, chęć uczenia się o zagrożeniach i świadomość swojego zdrowia fizycznego czy mentalnego. Tacy nurkowie szukają istotnych informacji na temat miejsca nurkowania i potencjalnych zagrożeń. Są gotowi przerwać nurkowanie jeśli jest to potrzebne bez ulegania presji grupy aby podejmować nieakceptowane ryzyko.

Heinerth: Uważam, że świadomy bezpieczeństwa nurek jest tym, który w pełni zaangażowany jest w przygotowanie swojego nurkowania. Jest on tym, który patrzy na dane nurkowanie i zadaje sobie pytanie, czy jest w pełni przygotowany do samo ratownictwa w tym przypadku czy jest w pełni przygotowany i chce udzielić pomocy partnerowi nurkowemu w razie potrzeby? Bezpieczny nurek wejdzie do wody tylko wtedy, gdy odpowiedzi na te pytania będą twierdzące, w obu przypadkach.

Jaka jest rola agencji szkoleniowych w kształtowaniu i rozpowszechnianiu kultury bezpieczeństwa?

Lippmann: Agencje szkoleniowe, dzięki swojemu mechanizmowi certyfikacji, mają największy wpływ na osoby zawodowo zajmujące się nurkowaniem. Ważne jest to, te organizacje przygotowują i wymagają od swoich instruktorów i divemasterów, bezpiecznego nurkowania. Monitorują ich pracę i zapewniają właściwe wsparcie w implementacji kultury bezpieczeństwa. Ci instruktorzy, którzy znacząco i wielokrotnie łamią rozsądne standardy bezpieczeństwa są odpowiednio sankcjonowani.

Kampania PADI „Odpowiedzialny nurek" (ang. Responsible Diver) oraz kampania ucząca nurków powolnego wynurzania się i wykonywania przystanków bezpieczeństwa są wspaniałymi przykładami tego, jak ważną rolę mogą grać organizacje szkoleniowe w edukacji nurków na temat podstawowych kwestii bezpieczeństwa.

Heinerth: Organizacje szkoleniowe mają okazję przygotować grunt pod zasady, które od początku będą kierowały działaniami nurków, aby stosować się do ogólnych zasad bezpieczeństwa, które zostały opracowane na podstawie doświadczenia i praktyki. Jeden instruktor, który wymknie się sieci kontroli i przestanie stosować się do standardów, może mieć wpływ na setki nurków w przyszłości, co może przenieść się nawet na kolejne generacje nurków. Utrzymywanie wysokich standardów jest kluczowe w zachowaniu odpowiedniego klimatu dla praktyk bezpiecznego nurkowania.

Marroni: Komercyjna potrzeba zapewnienia rozwoju nurkowania rekreacyjnego dla przemysłu nurkowego w pewnym momencie promowała nieprawdziwą koncepcję, że wszelkie aktywności w wodzie i pod wodą łączą się z bardzo ograniczonym ryzykiem lub w ogóle go nie mają. Wierzę, że organizacje szkoleniowe

mogą mieć główną rolę we wprowadzaniu zmian, poprzez komponenty Identyfikacji zagrożeń i oceny ryzyka (ang. hazard identification and risk assessment, HIRA) wprowadzone do ich programów szkoleniowych. Dzięki temu zwiększa się zarówno bezpieczeństwo i atrakcyjność tego sportu.

Jak operatorzy nurkowi mogą współpracować w tworzeniu kultury bezpiecznego nurkowania?

Heinerth: Obecnie operatorzy podlegają coraz silniejszej konkurencji w oferowaniu najlepszych, dających zastrzyk adrenaliny doświadczeń. Ale dawno temu nauczyłem się, że entuzjazm jest zaraźliwy. Jeśli kochasz to, co robisz, to twoi klienci będą chcieli dzielić z tobą twoją pasję. Wspaniałe jest i satysfakcjonujące przebywanie pod wodą. Jest wspaniałym przeżyciem, zobaczyć fascynującą ogończę, ale równie ciekawe jest zobaczyć szczęknika złoto czelnego (ang. Jawfish) z pyszczkiem pełnym jajeczek. Satysfakcja z nurkowania nie wymaga ogromnych głębokości czy podejmowania niepotrzebnego ryzyka.

Marroni: Wielu operatorów nurkowych nie jest świadomych ryzyka, jakie się wiąże z nurkowaniem ani swojej odpowiedzialności wobec ich klientów. Mogą nie poświęcać dość uwagi poziomowo umiejętności swoich klientów, czy ich zdolności do nurkowania. Mogą nie przejmować się kwestiami bezpieczeństwa technicznego czy środowiska, bezpieczeństwa na łodzi nurkowej czy np. miejsc tankowania paliwa.

Lippmann: Operatorzy nurkowi są zobowiązani zapewnić odpowiednie utrzymanie swojego sprzętu, właściwe wyszkolenie swoich pracowników, ich kompetencji i czujności. Muszą też zwracać uwagę na to, czy miejsce nurkowe i nurkowie są do siebie dobrze dobrani. Jeśli nie otrzymamy odpowiednio wysokiego poziomu bezpieczeństwa usługi od operatorów nurkowych, którym płacimy, nie powinniśmy mieć żadnych oporów, przed znalezieniem sobie lepszej alternatywy.

Jak można promować kulturę bezpieczeństwa nurkowania?

Lippmann: Zgłaszanie i analiza incydentów dostarcza mocnych narzędzi, które pozwalają opracować protokoły zapobiegania wypadkom. DAN pełni kluczową rolę w tym procesie. A społeczność nurkowa korzysta z lepszych usług jeśli pomoże DAN zbierać informacje o wypadkach. Analiza tych zdarzeń pozwala na udoskonalenie programów szkoleń i praktyki nurkowej. Niestety, w niektórych regionach występuje tendencja do zachowywania takich informacji z obawy przed prawnymi lub ekonomicznymi konsekwencjami. Było by świetnie, gdyby udało się to zmienić.

Heinerth: Jako młody nurek w Tobermory, w Kanadzie, odebrałem swoje szkolenie z rąk wspaniałego instruktora, jakim był Dale McKnight. Nasza grupa pracowała ciężko przez kilka dni, ćwiczyliśmy umiejętności i przygotowywaliśmy plan na nasze najgłębsze (i pierwsze dekompresyjne) nurkowanie w życiu. Byliśmy na łodzi płynącej w stronę miejsca nurkowego, gdy Dale powiedział nam, że tak nam świetnie szło, i że docenia nasz wysiłek, że postanowił dać nam więcej o 3 metry głębokości i ekstra 5 minut więcej czasu dennego. Wielu moich kolegów cieszyło się na to, ale ja czułam obawę. Z pochyloną głową wymruczałam, że nie czuję się gotowa i że raczej zostanę na pokładzie. Byłam rozczarowana i zawstydzona. Dale próbował bez rezultatu namówić mnie na nurkowanie.

Po kilku minutach Dale upomniał innych nurków za to, że pozwolili mu zmienić bezpieczne, zorganizowane i zaplanowane nurkowanie w nurkowanie na zasadzie „uwierz mi”. Na początku nie zrozumiałam, co się dziele. Ale wkrótce zrozumiałem, że poklepywał mnie po ramieniu, chwaląc za moją postawę. Zdałam test. Nauczył mnie ważnej lekcji: przeżyje tylko ten, który wie, kiedy będzie trzeba zawrócić i zakończyć przygodę.

Marroni: Możemy promować kulturę bezpieczeństwa nurkowania poprzez głoszenie miłości do podwodnego świata i w tym samym czasie jasno tłumaczyć, że cudowne widoki pod wodą nie łatwo zobaczyć, że wymagają spełnienia prostych, ale ścisłych zasad, które pomogą nam uniknąć pokonania przez potęgę żywiołu.

Powinniśmy przekazywać podobną wiadomość na każdym kursie, przed każdym nurkowaniem i w każdym artykule związanym z nurkowaniem. Ważne jest, abyśmy unikali tworzenia fałszywych wrażeń, że nurkowanie jest łatwe, czy popadać w drugą skrajność, strasząc katastroficznymi wizjami i opowieściami o urazach i wypadkach nurkowych. DAN stara się od ponad 30 lat głosić właściwy przekaz. I myślę, że rezultaty udowadniają, że takie podejście jest właściwe.

Poznaj naszych ekspertów

Jill Heinerth, pionierka podwodnej eksploracji i filmowiec. Żadna inna kobieta nie nurkowała głębiej w jaskiniach w całej historii nurkowania. W uznaniu jej poświęcenia dla pasji nurkowania została nagrodzona nagrodą Wyland Icon i Sea Hero of the Year. Otrzymała też Medal for Exploration, przyznany przez Królewskie Kanadyjskie Stowarzyszenie Geograficzne (ang. Royal Canadian Geographical Society), przyznane jej za całokształt pracy. Jej fotografie i pisarstwo publikowane były w znanych czasopismach na całym świecie.

John Lippmann jest twórcą DAN Asia-Pacific (DAN AP), który powstał w 1994 roku, aby poprawić bezpieczeństwo nurkowania w obszarze Azji i Pacyfiku. Był przewodniczącym, dyrektorem wykonawczym i szefem szkolenia DAN AP przez 20 lat, redaktorem naczelnym *Alert Diver Asia-Pacific przez 13 lat, a obecnie jest przewodniczącym i dyrektorem badań w DAN AP. Jest ekspertem bezpieczeństwa nurkowania o światowej sławie. Napisał wiele książek i artykułów na temat bezpieczeństwa nurkowania. W 2007 roku John Lippmann otrzymał* Order of Australia za swoje działania na rzecz bezpieczeństwa nurkowania, resuscytacji i pierwszej pomocy.

Alessandro Marroni, M.D., jest twórcą i prezydentem DAN Europe i przewodniczącym International DAN. Jest również wiceprezydentem Europejskiego Komitetu Medycyny Hiperbarycznej (ang. European Committee for Hyperbaric Medicine, ECHM) oraz wykładowcą i profesorem medycyny hiperbarycznej na uniwersytetach w Belgradzie, Padwie, Palermo i w Pizie. Alessandro Marroni jest autorem ponad 250 naukowych publikacji na temat medycyny podwodnej i hiperbarycznej. Od 1966 roku jest instruktorem nurkowania.